



Epiphone

Les Paul Ultra III

Pierwszy Epiphone Ultra był idealnym rozwiązaniem dla gitarzystów szukających klasycznie wyglądających gitar, ale o nowoczesnych i uniwersalnych rozwiązaniach. Gitara wciąż cieszy się na tyle niesłabnącym powodzeniem, że oto otrzymujemy już trzecią, jeszcze bogatszą wersję tego instrumentu.

Wielu gitarzystów używających na co dzień zarówno gitar akustycznych, jak i elektrycznych w pewnym etapie swojej muzycznej drogi rozważa możliwość ułatwienia sobie życia. Zaczyna się wtedy okres eksperymentów, montowanie mostków piezo do gitar elektrycznych, wymiana elektroniki czy przebudowa całego systemu. Jedną z gotowych propozycji obecnych na rynku jest Epiphone Ultra, który oferuje normalne brzmienie Les Paula oraz dodatkowo brzmienie szerokopasmowe, do złudzenia przypominające brzmienie akustycznej gitary podłączonej do systemu PA. Firma poszła jeszcze dalej i w porównaniu z drugą wersją Ultra III oferuje dodatkowo wbudowany tuner oraz wyjście USB, które zostało zamontowane do współpracy z dodawanym w komplecie, bardzo dobrym oprogramowaniem Guitar Rig.

oczywiście wspomniany zestaw ProBuckerów, natomiast drugi to NanoMag niemieckiej firmy Shadow. Większość gitar elektrycznych umożliwiających granie dźwiękiem gitary akustycznej ma zamontowane różnego rodzaju systemy oparte głównie na przetwornikach piezoelektrycznych ukrytych w mostku. Dobre brzmienie piezo to temat mocno dyskusyjny i raczej większość gitarzystów zgadza się z określeniem go jako kompromis. Ultra III uwalnia nas od szorstkiego plastikowego piezo, bo zamontowany na końcu gryfu (poniżej XXII progu) NanoMag jest przetwornikiem elektromagnetycznym! Zbudowany został w oparciu o magnes samaro-kobaltowy ma normalną cewkę i aktywną elektronikę. W pewnym uproszczeniu jest to wersja aktywnego przetwornika do gitar akustycznych. Dzięki swoim bardzo dobrym

Budowa

Generalnie Epiphone Ultra III jest normalnym Les Paulem. Ma jednak kilka rozwiązań niewidocznych na pierwszy rzut oka. Mahoniowy korpus ma komory rezonansowe, a bardzo ładny klonowy top wykonano z forniru o gradacji AAA. Mahoniowy gryf o profilu slim taper D wklejono na klasyczny gibsonowski wpust i wykończono miłym w dotyku lakierem satynowym. Z tyłu korpusu wykonano wycięcie poprawiające przyleganie instrumentu do ciała. Do tego w gitarze zamontowano nowe przetworniki Epiphone'a o nazwie ProBucker, które odpowiadają gibsonowskiemu słynnym BurstBuckerom. Przetworniki posiadają ten sam drut nawojowy, magnesy Alnico II, kotki i sztabki dystansowe. Zmontowane są na metalowej podstawie z domieszką 18% niklu oraz zamknięte również niklowaną puszką. W zasadzie są to repliką klasycznych PA-Fów. Niklowany mostek tune-o-matic i klucze Grover o przełożeniu 16 : 1 dopełniają klasycznego wyglądu Epiphone'a Ultra III. To, co wyróżnia testowaną gitarę od typowych modeli LP, to podwójny system przetworników. Jeden to

testował
Grzegorz Ufnal



Epiphone
Les Paul Ultra III

opis

Z pozoru klasyczny Les Paul posiadający wiele nowoczesnych rozwiązań, jak chociażby wyjście USB.

cena
2 499 PLN

sprzęt dostarczył

Lauda Audio
tel. 58 555 06 60
info@lauda-audio.pl
www.lauda-audio.pl



strona producenta
www.epiphone.com



Na główce znajdziemy klasyczne klucze Grover o przełożeniu 16 : 1.



parametrom posiada szerokie pasmo przenoszenia zbliżone do mikrofonu i niskie szumy. Zamontowany na końcu podstrunnicy jest prawie niewidoczny. Regulacja gain, treble i bass dla tego przetwornika jest ukryta na spodniej części korpusu, a ściślej mówiąc, na płycie osłaniającej komorę potencjometrów. Jest tam również umieszczony pojemnik z baterią 9 V. Dwa niezależne, mogące pracować razem systemy przetworników zostały opatrzone naprawdę bardzo dobrym układem przełączania i kontroli dźwięku. Na bocznej ścianie korpusu zamontowano panel posiadający dwa niezależne wyjścia jack (jedno dla ProBuckerów, drugie dla NanoMag) oraz wyjście USB. Sterowanie zostało bardzo rozmyślnie rozwiązane na potencjometrach.

Brzmienie i użytkowanie

Po włożeniu kabla do gniazda jack nasze oczy ujrzą LED-y tunera ukrytego w ramce przetwornika mostkowego. To jedna z nowinek Ultra III autorstwa również firmy Shadon. Sam tuner nie jest niczym nadzwyczajnym i przyzwoicie spełnia swoją funkcję, natomiast dwa dodatkowe mini LED-y dostarczają nam informacji o konfiguracji systemu przetworników i sygnału, jaki jest wysyłany do gniazda wyjściowego: górny czerwony mini LED – dla układu NanoMag, dolny niebieski – dla humbuckerów, oba razem – wiadomo. Możliwe są dwa rodzaje nagłaśniania Epiphone'a Ultra III. Każdy z systemów przetworników może zostać podłączony do niezależnego wzmacniacza, czyli ProBuckery do normalnego wzmacniacza lampowego,

a NanoMag do szerokopasmowego systemu PA (konsolety) lub wzmacniacza do gitary akustycznej (również szerokopasmowego). W ten sposób otrzymujemy stereofoniczną gitarę i za pomocą ukrytego w potencjometrze (górnym tone) przycisku możemy zdecydować, czy chcemy, aby słyszalna była gitara elektryczna, akustyczna czy może obie naraz. Istotną rzeczą jest to, że proponowane rozwiązanie dające dźwięk akustyka odbywa się na drodze analogowej. Nie ma tutaj żadnych symulacji udających różne modele gitar. NanoMag to analogowy, elektromagnetyczny przetwornik i przetwarza on naturalne brzmienie tej gitary, w której jest zamontowany. A robi to bardzo dobrze, bo w moim odczuciu dźwięk jest o niebo lepszy od tego, co proponują np. przetworniki piezoelektryczne. Z racji, że NanoMag nie ma bezpośredniego kontaktu ze struną, dźwięk wolny jest od nieprzyjemnych pików kostki i szmerów strun. Podczas gry na scenie w utworze, który wymaga partii gitary akustycznej, Ultra III i NanoMag sprawdzają się bardzo dobrze.

Ukryta na tylnej ścianie korekcja działa bardzo skutecznie i daje spore możliwości. Przyznam, że miłym zaskoczeniem było takie ustawienie konfiguracji i korekcji, które pozwoliło wyczarować brzmienie podobne do dużego semiakustycznego archtopu. Jeżeli

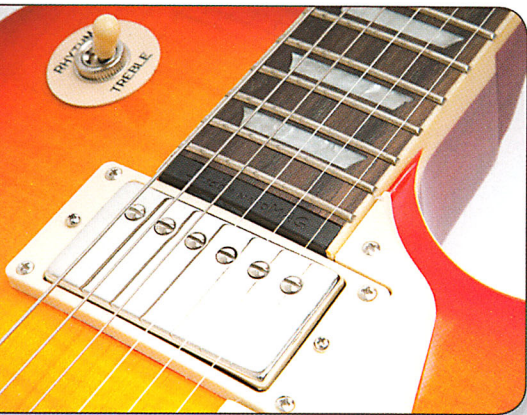
Epiphone Ultra oferuje normalne brzmienie Les Paula oraz dodatkowo brzmienie szerokopasmowe, do złudzenia przypominające brzmienie akustycznej gitary podłączonej do systemu PA.

W porównaniu z drugą wersją Ultra III oferuje dodatkowo wbudowany tuner oraz wyjście USB.

nie mamy dodatkowego wzmacniacza szerokopasmowego przeznaczonego do gitary akustycznej, możemy, korzystając z wyjścia jack oznaczonego mono (all pickups), podłączyć się do normalnego wzmacniacza i również za pomocą tego samego przycisku wybrać jedną z wspomnianych trzech kombinacji brzmienia. Tutaj trzeba jedynie pamiętać, że sygnał pasywnych przetworników ProBucker przechodzi przez aktywny preamp sumujący sygnał i zmienia to jego impedancję, poziom głośności, a w konsekwencji również brzmienie słyszalne w gitarowym wzmac-



Epiphone wyposażył instrument w gniazdo USB. Przyszły właściciel Ultra III, dzięki porozumieniu producenta z renomowaną firmą Native Instruments, ma dostęp do bardzo dobrego oprogramowania Guitar Rig 4LE.



Dobre brzmienie piezo to temat mocno dyskusyjny i raczej większość gitarzystów zgadza się z określeniem go jako kompromis. Ultra III uwalnia nas od szorstkiego plastikowego piezo, bo zamontowany na końcu gryfu (poniżej XXII progu) NanoMag jest przetwornikiem elektromagnetycznym! Zbudowany został w oparciu o magnes samaro-kobaltowy ma normalną cewkę i aktywną elektronikę. W pewnym uproszczeniu jest to wersja aktywnego przetwornika do gitar akustycznych.

niaczu. Używając Ultra III jako normalnej elektrycznej gitary, należy korzystać z gniazda Magnetic. Z myślą o osobach chcących wykorzystać pełnię możliwości testowanej gitary w zaciszu domowego studia, Epiphone wyposażył instrument w gniazdo USB i dzięki porozumieniu z renomowaną firmą Native Instruments w pakiecie otrzymujemy możliwość ściągnięcia bardzo dobrego Guitar Rig 4LE. Firma oferuje również pełną pomoc krok po kroku w konfiguracji sterowników i oprogramowania, aby szybko rozpocząć przygodę z nagrywaniem. Epiphone Ultra III oferuje przemyślane i bardzo praktyczne rozwiązanie pozwalające z satysfakcją używać instrumentu jako klasycznej gitary elektrycznej oraz naśladować brzmienie gitary akustycznej i to bez konieczności stosowania dodatkowych urządzeń. Oczywiście osobne gniazdo NanoMag otwiera przepastne możliwości podłączenia wszelkiego rodzaju rigów kreujących brzmienie. Miksowanie sygnału NanoMag z np. Fishmanem Aura czy Bossem Acoustic

Simulator może dać bardzo dobre rezultaty, choć – jak wspominałem – wcale nie jest konieczne.

Posumowanie

Supergitary mające wszystko na pokładzie często mają tyłu zwolenników co przeciwników. W przypadku Epiphone'a Ultra III sprawa jest o tyle prosta, że żadne z zastosowanych tutaj rozwiązań nie wymagało kompromisów. Ta gitara brzmi jak prawdziwy Les Paul, wykonana została przy użyciu dobrych materiałów i metod. Do tego oferuje niezależnie bardzo dobry dźwięk gitary imitującej (choć to złe słowo) gitarę akustyczną. Dźwięk dużo lepszy od tego, jaki generują „suche” przetworniki piezoelektryczne. Wszystko razem połączone za pomocą rozsądnego systemu daje w pełni profesjonalne możliwości do bezproblemowego wykorzystania na scenie natychmiast po wzięciu z futerału.

Ta gitara brzmi jak prawdziwy Les Paul, wykonana została przy użyciu dobrych materiałów i metod. Do tego oferuje niezależnie bardzo dobry dźwięk gitary imitującej (choć to złe słowo) gitarę akustyczną. Dźwięk dużo lepszy od tego, jaki generują „suche” przetworniki piezoelektryczne.



Testowaną gitarę odróżnia od typowych modeli LP podwójny system przetworników. Jeden to zestaw ProBuckerów, natomiast drugi to NanoMag niemieckiej firmy Shadow.